

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 24 marca 2016 roku Sąd Rejonowy w Zgierzu zasądził od pozwanej D. C. na rzecz powoda B. K. kwotę 15.000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 26 października 2012 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałej części oraz zasądzając od pozwanej na rzecz powoda B. K. kwotę 750 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu. Jednocześnie Sąd oddalił powództwo wzajemne D. C. przeciwko B. K. o zapłatę kwoty 9.550 złotych.

Powyższe rozstrzygnięcie oparte zostało na następujących ustaleniach stanu faktycznego :

W dniu 25 lipca 2012 roku B. K. i D. C. zawarli ustną umowę o dzieło, której przedmiotem było wykonanie przez powoda prac wykończeniowych w domu stanowiącym własność pozwanej, pod adresem (...). Strony ustaliły następujący zakres prac oraz wynagrodzenie:

- docieplenie dachu wraz z założeniem płyt kartonowo – gipsowych na kwotę 5.400 złotych;
- docieplenie dachu wełną i folią – 1.150 złotych;
- wykonanie zabudowy ścian płytami kartonowo – gipsowymi – 1.400 złotych;
- wykonanie sufitów podwieszanych z płyt kartonowo – gipsowych – 500 złotych;
- wykonanie zabudowy ścian z płyt k-g– 1400 złotych;
- położenie gładzi na poddaszu – 1100 złotych;
- położenie paneli na poddaszu– 660 złotych;
- malowanie ścian i sufitów na poddaszu – 1.200 złotych;
- ułożenie paneli podłogowych na poddaszu – 660 złotych;
- położenie glazury na poddaszu– 1400 złotych;
- położenie gładzi na parterze – 4.600 złotych;
- malowanie ścian i sufitów na parterze – 2.300 złotych;
- położenie paneli podłogowych na parterze– 960 złotych;
- położenie glazury na parterze-2.300 złotych;
- położenie terakoty na parterze-1.400 złotych.

W umowie nie określono terminu wykonania prac. Wynagrodzenie miało być płatne po wykonaniu każdego z etapu prac. Powód miał zacząć pracę od poddasza użytkowego budynku.

Pozwana zakupiła celem ich położenia przez powoda, trzy rodzaje paneli, różniących się wysokością oraz łączeniami. Powód uprzedzał pozwaną o konsekwencjach położenia takich paneli, pokazywał jej różnicę w ich grubości. D. C. twierdziła jednak, że sama poprawi ewentualnie niedoskonałości w tym zakresie.

Pozwana w toku wykonywania przez powoda prac miała uwagi jedynie do obróbek narożników płyt gipsowo – kartonowych na poddaszu. Powód poczynił w tym zakresie stosowne poprawki, zaszpachlowując te narożniki.

Część materiałów koniecznych do remontu, za środki pozwanej kupował powód.

Powód na podstawie łączącej strony umowy, otrzymał od pozwanej w 2012 roku łączną kwotę 9.550 złotych, w tym w dniu 3 sierpnia 1.000 złotych, 10 sierpnia 2012 roku 1.600 złotych, 17 sierpnia 2.400 złotych, 22 sierpnia 1.000 złotych, 25 września 2012 roku 1.850 złotych, 13 października 1.000 złotych, 25 października 700 złotych.

W toku wykonywania dzieła okazało się, że konieczne jest wykonanie dodatkowych prac w postaci przerobienia futryn drzwiowych, wentylacji, kanalizacji, schodów oraz obróbek okien płytami k-g.

Ostatecznie powód wykonał w budynku pozwanej następujące prace: docieplenie dachu wraz z założeniem płyt kartonowo – gipsowych; docieplenie dachu folią; wykonanie zabudowy ścian płytami kartonowo – gipsowymi; wykonanie sufitów podwieszanych z płyt kartonowo – gipsowych; przerobienie futryn drzwiowych przerobienie wentylacji; przerobienie kanalizacji; położenie gładzi; malowanie ścian i sufitów ; ułożenie paneli podłogowych; przerobienie schodów; przerobienie futryn; położenie gładzi; przeróbka okien płytami kartonowo – gipsowymi; malowanie ścian i sufitów; położenie paneli podłogowych; przerobienie kanalizacji; ułożenie folii w płynie.

Łącznie wynagrodzenie powoda z tytułu wykonanych prac wyniosło 24.660 złotych. Różnice między pierwotnym kosztorysem, a zakresem prac ostatecznie wykonanych przez powoda, dotyczyły nie położenia przez niego glazury i terakoty, z wyjątkiem terakoty w kuchni oraz potrzeby wykonania dodatkowych prac.

Powód przed podpisaniem przez pozwaną oświadczenia z dnia 25 października 2012 roku wyzwał ją do zapłaty umówionego wynagrodzenia, jednak ta zwodziła go, że wkrótce zapłaci, a ostatecznie wyjechała na wakacje nie płacąc. Po powrocie, podpisała oświadczenie z dnia 25 października 2012 roku. Powód zaprzestał wówczas wykonywania prac w domu pozwanej, w związku z nieotrzymaniem przez niego wynagrodzenia, za dotychczas wykonane remonty.

Powód dwukrotnie wzywał pozwaną do zapłaty nieuiszczonej z tytułu spornej umowy kwoty pismami z dnia 10 lutego 2013 roku oraz 28 marca 2013 roku. Pisma te wysłane zostały na ówczesny adres zamieszkania pozwanej, jednak mimo awizowania, nie zostały przez nią odebrane.

Dom pozwanej nie został ostatecznie wykończony, nadal wymaga prac remontowych.

Przy takich ustaleniach stanu faktycznego, w ocenie Sądu I instancji powództwo główne zasługiwało na uwzględnienie w całości, zaś powództwo wzajemne zasługiwało na oddalenie

Sąd za podstawę prawną dochodzonego przez powoda roszczenia przyjął art. 471 k.c. w zw. z art. 627 k.c. Sąd zważył, że w niniejszej sprawie strony łączyła ustna umowa o dzieło, na podstawie której powód zobowiązał się wykonać określone prace wykończeniowe w domu pozwanej, a pozwana zobowiązała się do uiszczenia na jego rzecz wynagrodzenia, po ukończeniu kolejnych etapów prac. Strony modyfikowały jednak zakres umowy w zależności od potrzeb pojawiających się w toku przeprowadzania remontu. Pozwana nie kwestionowała wartości wykonanych prac, a jedynie ich jakość. Nie kwestionowała także, że nie zapłaciła powodowi całości umówionego wynagrodzenia. Jednocześnie jednak nie wykazała, aby powód wadliwie wykonał zleczone mu prace. Ciężar dowodu w tej kwestii spoczywał natomiast na pozwanej (art. 6 k.c.). Sąd ustalił stan faktyczny w sprawie, z którego wynika, że

powód wykonywał poszczególne etapy remontu, a pozwana płaciła mu z tego tytułu do października 2012 roku kwoty w różnych wysokościach, których suma wyniosła 9.550 złotych. Jednocześnie pozwana, co wynika z treści podpisanego przez nią oświadczenia, zobowiązała się zapłacić powodowi pozostałą kwotę z tytułu dokonanych przez niego prac – 15.000 złotych. Sąd pierwszej instancji uznał, że powód wykazał nienależyte wykonanie przez pozwaną jej zobowiązania, a ta okoliczność przemawiała za uwzględnieniem powództwa głównego.

Z uwagi na nowelizację art. 481 k.c. dokonaną ustawą z dnia 9 października 2015 roku o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2015.1830) koniecznym było zasądzenie odsetek od dnia 26 października 2012 roku, tj. dnia wymagalności roszczenia powoda, do dnia 31 grudnia 2015 roku (tj. dnia poprzedzającego wejście w życie przedmiotowej ustawy nowelizującej, w zakresie przepisów dotyczących odsetek określonych w kodeksie cywilnym) w wysokości odsetek ustawowych, określonych art. 481 k.c. w brzmieniu przed 1 stycznia 2016 roku, a od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty, odsetek ustawowych za opóźnienie, o których mowa w art. 481 k.c. w aktualnym brzmieniu. Sąd Rejonowy zważył, że zasądzone odsetki od dnia 1 stycznia 2016 roku są niższe od odsetek ustawowych, których żąda powód i z uwagi na powyższe oddalił powództwo w pozostałym zakresie, tj. w zakresie różnicy między wysokością odsetek ustawowych, obowiązujących do 31 grudnia 2015 roku, a odsetkami ustawowymi za opóźnienie, obowiązującymi od 1 stycznia 2016 roku. O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.

W zakresie powództwa wzajemnego pozwanej D. C. przeciwko powodowi B. K. o zapłatę na jej rzecz kwoty 9.550 złotych, tytułem zwrotu nienależnie wypłaconych zaliczek, Sąd uznał, iż w świetle całokształtu okoliczności sprawy powództwo to zasługiwało na oddalenie. Jako podstawę prawną wytoczonego powództwa wzajemnego Sąd Rejonowy przyjął także art. 471 w zw. z art. 627 k.c. Sąd zważył, że pozwana nie wykazała nienależytego wykonania umowy przez powoda oraz podniósł, że pozwana nie odstąpiła od łączącej strony umowy o dzieło, co zgodnie z jej twierdzeniami o wadliwości wykonania remontów przez powoda, uczynić powinna, i co mogłoby uzasadniać jej roszczenie z art. 494 § 1 k.c., a przed wszystkim nie udowodniła, jakoby istniała podstawa do odstąpienia w postaci wadliwości wykonanych przez powoda

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia złożyła pozwana zaskarżając je co do powództwa B. K. przeciwko D. C. w części uwzględniającej powództwo oraz zasądzającej od D. C. na rzecz B. K. koszty procesu oraz w całości co do powództwa wzajemnego D. C. przeciwko B. K..

Skarżąca zarzuciła rozstrzygnięciu :

1. Naruszenie przepisów prawa materialnego, a to:

a. art. 630 § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie i uznanie, że powodowi należy się wynagrodzenie za roboty dodatkowe w sytuacji, gdy to powód jako przyjmujący zamówienie sporządzał zestawienie prac planowanych będących podstawą obliczenia wynagrodzenia kosztorysowego, a zatem nie przysługuje mu uprawnienie do podwyższenia wynagrodzenia z powodu powstania konieczności wykonania prac dodatkowych;

b. art. 471 k.c. w zw. z art. 634 k.c. wobec uznania, iż ciężar udowodnienia wadliwości wykonanych przez powoda prac spoczywa na pozwanej w sytuacji, gdy to powód (z uwagi na przyznanie przez niego możliwości powstania wad) winien wykazać, że wadliwość wykonanych przez niego prac wynika z okoliczności niezależnych od niego, a nadto, że zawiadomił pozwaną o dostarczeniu nieodpowiednich materiałów do prawidłowego wykonania dzieła;

c. art. 557 k.c. w zw. z art. 638 k.c. poprzez ich niezastosowanie w sytuacji, gdy powód jako przyjmujący zamówienie jest odpowiedzialny za wady fizyczne dzieła, które powstały po przejściu niebezpieczeństwa na zamawiającego albowiem wady wynikały z przyczyny tkwiącej poprzednio w dziele;

1. naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia, a to:

a. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie wobec dokonania dowolnej w miejsce swobodnej oceny dowodów z pominięciem wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego poprzez:

- bezzasadne uznanie za wiarygodne zeznań powoda, zgodnie z którymi wynagrodzenie za wykonane prace miało być płatne częściami po zakończeniu każdego etapu robót, nie uzgodniono terminu wykonania robót, powód wykonał roboty określone w zestawieniu z dnia 25 października 2012 roku na kwotę wskazaną w tymże zestawieniu, pozwana

nie zgłaszała powodowi żadnych zastrzeżeń co do wykonywanych prac, zaś on zwracał jej uwagę na dostarczenie przez nią nieodpowiednich materiałów do wykonania przedmiotu umowy w sytuacji, gdy zeznania powoda są sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, a w szczególności z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym w postaci dokumentów (w szczególności wyceną „robocizny”, zestawieniem z dnia 25 października 2012 roku), fotografii, zeznań pozwanej, świadka A. S. i świadka P. C.;

- bezpodstawnym odmówieniu wiarygodności zeznaniom pozwanej i świadka A. S. co do zakresu prac zleconych powodowi, terminu zapłaty wynagrodzenia za wykonane prace, terminu wykonania prac objętych umową, wadliwości wykonanych przez powoda prac, zakresu prac wykonanych przez powoda w sytuacji, gdy zeznania pozwanej i świadka A. S. są spójne, logiczne i konsekwentne oraz znajdują potwierdzenie w pozostałym zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, w szczególności zeznaniach świadka P. C., fotografiach załączonych do akt sprawy niniejszej, dokumentami w szczególności wyceną „robocizny” sporządzoną przez powoda oraz zestawieniem z dnia 25 października 2012 roku;

- pominięciu dowodu z zeznań świadka P. C. w sytuacji, gdy z zeznań świadka jednoznacznie wynikało, iż wykonywał on na rzecz pozwanej prace mające na celu usunięcie wad na suficie wykonanym przez powoda;

- pominięciu dowodu z fotografii załączonych do akt sprawy, z których wynika zakres i wadliwość wykonanych przez powoda prac;

b. art. 232 zdanie pierwsze k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie wobec uwzględnienia powództwa i oddalenie powództwa wzajemnego w sytuacji gdy powód (pozwany wzajemny) nie udowodnił – po myśli wskazanych powyżej przepisów – swojego roszczenia co do zasady ani co do wysokości;

c. art. 232 zdanie drugie k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i nieprzeprowadzenie z urzędu dowodu z opinii biegłego do spraw budownictwa w sytuacji, gdy z uwagi na fakt, że okoliczności niniejszej sprawy (w szczególności sprzeczność wynikająca z dokumentów zgromadzonych w toku niniejszego postępowania oraz zeznań powoda) koniecznym było przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z urzędu celem wszechstronnego rozważenia wszelkich okoliczności niniejszej sprawy;

1. sprzeczność ustaleń faktycznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego wobec bezpodstawnego ustalenia, że:

a. strony ustaliły, iż powód ma wykonać w domu pozwanej również gładzie na ścianach w sytuacji, gdy zarówno z zeznań pozwanej jak i dokumentu w postaci wyceny „robocizny” sporządzonego przez powoda wynika, że pozwana nie zlecała powodowi wykonania gładzi w przedmiotowym domu;

b. strony ustaliły, iż wynagrodzenie zostanie uiszczone powodowi częściami po zakończeniu każdego z etapów robót w sytuacji, gdy zarówno z zeznań pozwanej, świadka A. S. jak i dokumentu w postaci wyceny „robocizny” sporządzonego przez powoda wynika, że wynagrodzenie to miało zostać uiszczone jednorazowo po zakończeniu przez powoda całości prac;

c. strony nie ustaliły terminu wykonania robót w sytuacji, gdy z zeznań pozwanej wynika, że powód miał wykonać prace w terminie 2 miesięcy;

d. powód wykonał roboty dodatkowe w postaci przerobienia futryn, przerobienia wentylacji, przerobienia kanalizacji, przerobienia schodów, obróbki okien płytami kartonowo – gipsowymi, za które wynagrodzenie równoważne jest wynagrodzeniu za prace nie wykonane przez powoda w sytuacji, gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności z zeznań pozwanej wynika, że części tych prac powód nie wykonał (m.in. poprawienia futryn), zaś z zestawienia kwot uwzględnionych w wycenie „robocizny” sporządzonym przez powoda oraz zestawieniu z dnia 25 października 2012 roku nie wynika, aby kwoty wynagrodzenia za roboty dodatkowe były równoważne kwocie wynagrodzenia za prace nie wykonane przez powoda

e. powód wykonał prace prawidłowo, zgodnie z zasadami wiedzy budowlanej i wytycznymi pozwanej, zaś pozwana nie zgłaszała zastrzeżeń do prac wykonanych przez powoda, w sytuacji gdy z zeznań pozwanej, świadka A. S. (2), świadka P. C. (2), pokwitowania odbioru kwoty z dnia 22 sierpnia 2012 roku wynika, że powód wadliwie wykonał prace objęte umową, zaś pozwana zgłaszała powodowi zastrzeżenia co do wykonywanych przez niego prac, które jednak pozostały bez reakcji powoda;

f. powód zgłaszał pozwanej zastrzeżenia co do dostarczonych przez nią materiałów w sytuacji, gdy okoliczność ta nie została przez powoda w żaden sposób udowodniona;

Nadto pozwana podniosła zarzut przedawnienia roszczenia na podstawie art. 646 k.c. Skarżąca wniosła również o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu budownictwa na okoliczność wartości wykonanych przez powoda prac oraz ich wadliwości.

W konkluzji skarżąca wniosła o oddalenie powództwa B. K. przeciwko D. C. w całości, uwzględnienie powództwa D. C. przeciwko B. K. oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania za obie instancje według norm przepisanych. Ewentualnie skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 8 20 października 2017 roku pełnomocnik pozwanej zmodyfikował wnioski apelacyjne w ten sposób, że żądanie uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji ma stanowić wniosek główny, a żądanie wydania orzeczenia reformatoryjnego miałyby być wnioskiem ewentualnym.

#### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje :**

Apelacja nie jest zasadna.

Wbrew zarzutom skarżącej podniesionym w apelacji, Sąd I instancji dokonał prawidłowych ustaleń stanu faktycznego, znajdujących pełne oparcie w zebranych w sprawie materiale dowodowym i trafnie określił konsekwencje prawne z nich wynikające. Ustalenia stanu faktycznego poczynione przez Sąd I instancji, Sąd Okręgowy przyjmuje za własne, bez konieczności ponownego ich przytaczania.

W szczególności nie znajdują żadnego uzasadnienia zarzuty naruszenia przepisów postępowania cywilnego, w tym art. 233 § 1 k.p.c., art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c., art. 232 k.c.

Ocena materiału dowodowego przeprowadzona przez Sąd I instancji została dokonana bez przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów, wyznaczonej dyspozycją art. 233 § 1 k.p.c. Sąd I instancji wskazał jakim dowodom nie dał wiary i szeroko uzasadnił swoje stanowisko. Ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd I instancji jest swobodna, lecz na pewno nie dowolna, nie jest sprzeczna z zasadami logicznego rozumowania, czy doświadczenia życiowego.

Sąd zasadnie dał wiarę zeznaniom powoda co do kwestionowanych przez skarżącą okoliczności, a mianowicie: płatności wynagrodzenia częściami po zakończeniu każdego etapu prac, braku uzgodnienia terminu wykonania robót, nie zgłaszaniu przez pozwaną zastrzeżeń co do wykonywanych przez powoda prac, zwracaniu uwagi przez powoda na dostarczenie przez pozwaną nieodpowiednich materiałów, braku wadliwości prac wykonanych przez powoda.

Ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd Rejonowy i ustalenie na jego podstawie, że strony umówiły się na płatność wynagrodzenia po zakończeniu każdego etapu prac przez powoda jest prawidłowa i zasadna. Sąd I instancji słusznie odmówił wiarygodności w tym zakresie zeznaniom pozwanej powołując się na zasady doświadczenia życiowego i zeznania powoda. Należy mieć również na uwadze, że pozwana w toku wykonywanych przez powoda prac budowlanych dokonywała kilkakrotnie płatności wynagrodzenia należnego powodowi. Potwierdza to zatem ustaloną przez Sąd okoliczność, że strony umówiły się na płatność wynagrodzenia częściami. Sąd słusznie

odmówił wiarygodności zeznaniom pozwanej, że była ona zmuszona przez powoda do wcześniejszej zapłaty części wynagrodzenia, gdyż ta okoliczność nie została potwierdzona zebraniem w sprawie materiałem dowodowym.

Co się tyczy natomiast okoliczności terminu wykonania prac Sąd słusznie odmówił w tym zakresie wiarygodności zeznaniom pozwanej i ustalił, że strony nie określiły w umowie terminu zakończenia prac przez powoda. Sąd zasadnie dał wiarę w tym zakresie zeznaniom powoda, gdyż są one zgodne z pozostałymi dowodami zebranymi w sprawie w postaci oświadczenia z dnia 25 października 2012 roku oraz kosztorysu sporządzonego przez powoda. Na żadnym z wymienionych dokumentów strony nie odniosły się do terminu w jakim powód miał wykonać zleczone mu prace. Nadto należy przypuszczać, że jeżeli termin zakończenia prac byłby oznaczony, jak twierdzi pozwana, na okres 2 miesięcy od dnia zawarcia umowy to pozwana po jego upływie podjęłaby odpowiednie czynności mające na celu wezwanie powoda do jak najszybszego zakończenia prac remontowych. Do takiego zdarzenia jednak nie doszło, a wprost przeciwnie pozwana podpisała oświadczenie z dnia 25 października 2012 roku, w którym zaakceptowała zakres robót wykonanych przez powoda, nie zgładzając żadnych zastrzeżeń co do ich wadliwości czy też uchybienia terminu wykonania robót przez powoda.

Sąd I instancji zasadnie odmówił wiarygodności zeznaniom pozwanej w zakresie w jakim wskazywała ona, że prace remontowe zostały wykonane przez powoda wadliwie. Wskazana okoliczność nie została potwierdzona zebraniem w sprawie materiałem dowodowym. Dowodem na wykazanie przedmiotowej okoliczności nie mogła być dokumentacja fotograficzna dołączona do akt niniejszej sprawy do czego Sąd odniesie się szerzej w dalszej części uzasadnienia. Na etapie wykonywania przez powoda robót pozwana nie zgłaszała mu żadnych zastrzeżeń co do prowadzonych przez niego prac remontowych. Świadczy o tym m.in. dowód z dokumentu w postaci oświadczenia z dnia 25 października 2012 roku, w którym pozwana zaakceptowała wykonane przez powoda do tej pory prace oraz należne za nie wynagrodzenie. Wskazać należy, że jeżeli pozwana stwierdziłaby wykonywanie przez powoda prac w sposób wadliwy mogła ona odstąpić od łączącej ją z powodem umowy o dzieło, czego jednak nie uczyniła. Jest to kolejna okoliczność, która świadczy o niewiarygodności w tym zakresie zeznaniom pozwanej.

Sąd Rejonowy prawidłowo, wbrew twierdzeniom skarżącej, pominął przy ustalaniu stanu faktycznego dowód z zeznań świadka P. C. (2). Dowód ten nie był istotny dla rozstrzygnięcia sprawy, na co słusznie zwrócił uwagę Sąd pierwszej instancji. Z zeznań świadka wynika jedynie okoliczność, że dokonał on u pozwanej w domu malowania sufitu gdyż był on zabrudzony farbą. Nie wynika natomiast, na co bezzasadnie powołuje się skarżąca, że do ubrudzenia sufitu doszło w wyniku działania powoda. W tej sytuacji Sąd słusznie, stosownie do reguły swobodnej oceny dowodów, pominął przy ustalaniu stanu faktycznego dowód z zeznań tego świadka.

Co się zaś tyczy dowodu z fotografii załączonych do akt sprawy to należy wskazać pozwanej, że Sąd nie pominął tego dowodu przy ustalaniu stanu faktycznego w sprawie. Sąd Rejonowy zasadnie ustalił pomocniczo na podstawie tego dowodu okoliczność, że dom pozwanej nie został ostatecznie wykończony i wymaga prac remontowych. Okoliczność ta była bezsporna pomiędzy stronami, a dodatkowa wsparta została właśnie przez przedmiotową dokumentację fotograficzną. Jednakże jest to jedyna okoliczność istotna z punktu widzenia rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, która mogła zostać ustalona na podstawie tego dowodu. Sąd Odwoławczy podziela pogląd Sądu pierwszej instancji, iż na podstawie załączonych przez pozwaną fotografii nie można było ustalić tego czy prace zostały wykonane przez powoda prawidłowo czy też wadliwie. Stwierdzenie tej okoliczności mogło nastąpić jedynie po przeprowadzeniu dowodu z opinii biegłego sądowego. W przypadku powołania takiego dowodu, przedmiotowa dokumentacja zdjęciowa mogłaby zatem posłużyć jedynie jako materiał do analizy dla biegłego na podstawie, którego wydałby stosowną opinię w sprawie.

Na uwzględnienie nie zasługuje również zarzut naruszenia art. 232 zdanie pierwsze k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. Wbrew twierdzeniom skarżącego Sąd Rejonowy zasadnie uznał, że powód udowodnił dochodzone pozwem roszczenie zarówno co do zasady jak co do wysokości. Sąd Rejonowy słusznie ustalił, że powód sprostał ciężarowi dowodowemu i wykazał nienależyte wykonanie zobowiązania przez pozwaną. Stosownie do ustalonego w sprawie w sposób prawidłowy stanu faktycznego powód wykonał w domu pozwanej umówione prace budowlane za co otrzymał część wynagrodzenia. Powyższych okoliczności strona pozwana nie kwestionowała. Pozwana zobowiązała się również w

oświadczeniu z dnia 25 października 2012 roku do zapłaty pozostałej części wynagrodzenia w kwocie 15.000 złotych, która to jednak zapłata nie nastąpiła. Ostatecznie pozwana oświadczyła, iż podpisywała przedmiotowe oświadczenie. Zdaniem Sądu odwoławczego nie budzi wątpliwości fakt nienależytego wykonania zobowiązania po stronie pozwanej w postaci braku zapłaty części wynagrodzenia za wykonanie umowy o dzieło i jego dowiedzenie w procesie przez powoda.

Zdaniem Sądu odwoławczego niezasadny jest również podniesiony zarzut naruszenia art. 232 zdanie drugie k.p.c. poprzez jego niezastosowanie polegający zdaniem skarżącej na nieprzeprowadzeniu przez Sąd I instancji z urzędu dowodu z opinii biegłego do spraw budownictwa. Należy wskazać, że proces cywilny ma charakter kontrydiktoryjny. Wyrazem tego jest treść art. 6 k.c. zgodnie, z którym ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Zasadę kontrydiktoryjności podkreśla również dyspozycja art. 232 k.p.c., stosownie do którego strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Sąd może dopuścić dowód mu niewskazany przez stronę. Zasadą jest zatem, że to strony zgłaszają dowody na poparcie przytaczanych okoliczności. W niniejszej sprawie pozwana podnosiła, że powód wykonał zlecone mu prace wykończenia jej domu wadliwie. Ciężar wykazania tej okoliczności spoczywał zatem na mocy art. 6 k.c. na pozwanej. Stosownie zatem do art. 232 k.p.c. pozwana powinna wskazać dowody na poparcie podnoszonych okoliczności. Niewątpliwie ustalenie okoliczności prawidłowego wykonania prac budowlanych wymaga wiadomości specjalnych, a to z kolei implikuje, na co słusznie zwrócił uwagę Sąd Rejonowy, powołanie biegłego z zakresu budownictwa, który wypowiedziałby się w tej kwestii. Strona zaniechała inicjatywie dowodowej w tym przedmiocie. Przytoczony art. 232 k.p.c. umożliwia wprawdzie Sądowi działanie w fazie postępowania dowodnego z urzędu poprzez przeprowadzenie dowodu niewskazanego przez stronę. Jednakże warto podkreślić, że jest to prawo, a nie obowiązek Sądu, z którego to uprawnienia Sąd winien korzystać wyjątkowo, tylko w szczególnie uzasadnionych wypadkach, tak aby swoim działaniem nie wspierał żadnej ze stron procesu i nie naruszył tym samym zasady równości stron. Należy wskazać, że nie pozostaje w gestii Sądu poszukiwanie za stron dowodów przez nią nie wskazanych, mających na celu udowodnienie jej twierdzeń (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 1996 roku, I CKU 45/96, OSNC 1997, nr 6-7, poz. 76). Sąd Odwoławczy podziela argumentację Sądu Rejonowego dotyczącą nieprzeprowadzenia z urzędu dowodu z opinii biegłego z zakresu budownictwa. W niniejszej sprawie nie ujawniły się bowiem żadne szczególne okoliczności przemawiające za działaniem Sądu z urzędu, jeżeli chodzi o inicjatywę dowodową w tym zakresie. Należy wskazać, że pozwana nie była osobą nieporadną ze względu na stan zdrowia, wiek czy stan psychiczny. Pisma procesowe przez nią składane charakteryzowały się przejrzystością i logicznością wypowiedzi. Pozwana była również osobą czynną zawodowo co pozwala uznać, że miała chociażby minimalne rozeznanie co do funkcjonowania w obrocie prawnym. Nadto pozwana była pouczona przez Sąd w odpowiedniej formie o możliwości, sposobie i terminie składania wniosków dowodowych. Warto w tym miejscu zwrócić uwagę, że Sąd pierwszej instancji wyraźnie pouczył pozwaną na ostatnim terminie rozprawy o treści art. 6 k.c. oraz wskazał przykładowy katalog dowodów. Pomimo tych pouczeń Sądu co do czynności procesowych pozwana nie zgłosiła wniosku o powołanie dowodu z opinii biegłego celem wykazania przytaczanych przez nią okoliczności. Zatem to na pozwanej jako na stronie, która nie zgłosiła wystarczających dowodów na poparcie swoich twierdzeń spoczywa ryzyko niekorzystnego dla niej rozstrzygnięcia.

Nie zasługiwały również na uwzględnienie podnoszone przez skarżącą zarzuty dotyczące sprzeczności ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd pierwszej instancji z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego. Ustalenia stanu faktycznego zostały dokonane przez Sąd Rejonowy prawidłowo i mają oparcie w zebranym w sprawie materiale dowodowym. Błędne, zdaniem skarżącego, było ustalenie przez Sąd Rejonowy, że powód w ramach zawartej w z pozwaną ustnej umowy o dzieło miał wykonać również położenie gładzi na ścianach jej domu. Zarzut podniesiony przez skarżącego nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił, iż powód był zobowiązany na mocy zawartej z pozwaną umowy o położenie gładzi i zgodnie z umową prace w tym zakresie wykonał. Skarżąca na poparcie swojego stanowiska powołała się na dowód z przesłuchania w charakterze strony pozwanej oraz dokument w postaci wyceny „robocizny” sporządzony przez powoda (k. 28). Zdaniem Sądu Okręgowego powyżej opisany dokument wbrew twierdzeniom pozwanej dowodzi okoliczności, iż powód był zobowiązany w ramach wykonywanych prac remontowych w domu pozwanej do położenia gładzi. Dokument ten wyraźnie zawiera zapis, że do zakresu prac powoda wchodzi dokonanie przedmiotowej czynności. Słusznie Sąd Rejonowy zauważył, że o tym, że powód nie był

zobowiązany do kładzenia gładzi nie mogą świadczyć naniesione na tym dokumencie własnoręczne zapiski, gdyż nie zostały one naniesione przez powoda. Nadto za ustaleniem, że powód był zobowiązany do położenia gładzi w domu pozwanej świadczy dobitnie oświadczenie z dnia 25 października 2012 roku, w którym pozwana zobowiązała się zapłacić za wykonane przez powoda prace wykończeniowe, do zakresu, których jak wynika z przedmiotowego dokumentu należało również położenie gładzi. Skoro pozwana podpisała powyżej wskazane oświadczenie, należy przypuszczać, że zapoznała się z jego treścią, a brak dowodów świadczących o tym, aby następnie kwestionowała zakres robót objęty tym oświadczeniem, w tym wykonanie gładzi w remontowanym domu. Słusznie Sąd Rejonowy zauważył, że gdyby pozwana nie zgodziła się na położenie gładzi, powinna ona zaprotestować w dowolnej, możliwej formie w sytuacji gdy powód wykonał prace polegające na położeniu gładzi. Tego jednak pozwana nie uczyniła. Kwestionowanie zakresu prac przez pozwaną nastąpiło dopiero na etapie postępowania sądowego i z uwagi na powyższe należy uznać taką postawę pozwanej za przyjętą przez nią taktykę procesową zmierzającą do uwolnienia jej od odpowiedzialności cywilnej. W konsekwencji Sąd Rejonowy zasadnie ustalił, że powód był zobowiązany do położenia gładzi w domu pozwanej, wykonał tą czynność, a zarzuty skarżącej w tym zakresie są całkowicie nieuzasadnione.

Wbrew zarzutom pozwanej Sąd Rejonowy poczynił prawidłowe ustalenia stanu faktycznego sprawy w zakresie tego, że strony umówiły się na płatność wynagrodzenia częściami po zakończeniu każdego z etapów robót. O powyższym, na co trafnie zwrócił uwagę Sąd Rejonowy świadczy całokształt materiału dowodowego zebranego w sprawie oraz zasady doświadczenia życiowego. Powód zeznał w toku postępowania, że w zawarta z pozwanym umowa ustana obejmowała zobowiązanie do zapłaty powodowi wynagrodzenia po zakończeniu przez niego każdego etapu prac. Kluczową okolicznością w sprawie, która świadczy o wiarygodności zeznań w tym zakresie jest przede wszystkim dokonywanie przez pozwaną zapłaty środków pieniężnych w toku wykonywania przez powoda prac wykończeniowych w jej domu. Postępowanie dowodowe nie wykazało, aby pozwana była, jak twierdzi, zmuszona przez powoda do wcześniejszego uregulowania części zapłaty za wykonanie prac remontowych. Powoływanie się przez Sąd Rejonowy dla ustalenia przedmiotowej okoliczności na zasady doświadczenia życiowego jest zdaniem Sądu odwoławczego w pełni prawidłowe, słuszne i uzasadnione, biorąc pod uwagę całokształt okoliczności niniejszej sprawy.

Również ustalona przez Sąd Rejonowy okoliczność, że strony nie ustaliły terminu wykonania robót nie jest, jak twierdzi pozwana, sprzeczna z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, lecz przeciwnie jest zbieżna i znajduje poparcie w dowodach zebranych w sprawie. Należy w tym względzie wskazać na dowód z przesłuchania w charakterze strony powoda, który zeznał, że strony nie ustaliły terminu wykonania prac wykończeniowych. Skoro pozwana twierdzi, że strony umówiły się na wykonanie prac remontowych przez powoda w terminie 2 miesięcy o dnia zawarcia umowy, tj. od dnia 25 lipca 2012 roku, dziwi zatem fakt, iż po upływie tego terminu nie zgłaszała ona powodowi faktu niewywiązania się przez z zobowiązania w terminie. Taka okoliczność w sprawie nie została dowiedziona. Wprost przeciwnie strona bez żadnych zastrzeżeń popisała oświadczenie z dnia 25 października 2012 roku, w którym zaakceptowała zakres prac wykonanych przez powoda oraz wynagrodzenie należne powodowi z tego tytułu. W oświadczeniu tym brak jest natomiast adnotacji o niewywiązaniu się przez powoda z terminu wykonania przedmiotowych robót.

Kolejny zarzut pozwanej dotyczący sprzeczności ustaleń faktycznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego dotyczył wykonanych przez powoda prac dodatkowych. Pozwana podniosła, iż po pierwsze wbrew ustaleniom faktycznym poczynionych przez Sąd Rejonowy część z tych prac nie została przez powoda w ogóle wykonana, a po drugie wartość wynagrodzenia należnego za te prace nie jest równoważna z pracami, których powód nie wykonał. W tym aspekcie zdaniem Sądu odwoławczego Sąd Rejonowy również poczynił prawidłowe ustalenia stanu faktycznego. Powód przesłuchany w charakterze strony zeznał, że wykonał wszystkie prace dodatkowe do których się zobowiązał wobec pozwanej. Nadto istotnym dowodem na podstawie, którego Sąd ustalił przedmiotowe okoliczności jest oświadczenie sporządzone z dnia 25 października 2012 roku podpisane przez powoda i pozwaną, które zawierało również wykonane przez powoda prace dodatkowe. Pozwana składając swój podpis na tym dokumencie zaakceptowała zakres robót wykonanych przez pozwanego, w tym również prac dodatkowych wraz z należnym powodowi wynagrodzeniem z tego tytułu. Wówczas skarżąca nie kwestionowała tego, że wynagrodzenie



za prace dodatkowe nie jest równoważne pracom niewykonanym przez powoda. Nie jest zasadne zatem na etapie postępowania apelacyjnego podnoszenie zarzutu sprzeczności ustaleń faktycznych w tym zakresie.

Kolejną okolicznością stanu faktycznego, którą pozwana kwestionuje jest to, że powód wykonał prace prawidłowo, zgodnie z zasadami wiedzy budowlanej i wytycznymi pozwanej, zaś pozwana nie zgłaszała zastrzeżeń do prac wykonanych przez powoda. Skarżąca twierdzi, że z treści materiału dowodowego zebranego w sprawie, w szczególności w postaci zeznań pozwanej, świadka A. S. (2), świadka P. C. (2), pokwitowania odbioru kwoty z dnia 22 sierpnia 2012 roku wynika, że powód wadliwie wykonał prace objęte umową, zaś pozwana zgłaszała powodowi zastrzeżenia co do wykonywanych przez niego prac, które jednak pozostały bez reakcji powoda. Zarzuty skarżącej w tym zakresie nie zasługują na uwzględnienie. Co prawda świadek P. C. (2) odniósł się w swoich depozycjach do tego, malował u pozwanej w domu sufit, który był ubrudzony farbą, lecz słusznie Sąd Rejonowy zważył, że z faktu tego nie wynika, że został on ubrudzony przez powoda. Wskazane przez powoda na oświadczeniu z dnia 22 sierpnia 2012 roku prace, do których poprawienia się zobowiązał zostały wykonane co wynika z zebranego w sprawie materiału dowodowego w postaci zeznań powoda oraz oświadczenia z dnia 25 października 2012 roku, w którym pozwana zaakceptowała bez zastrzeżeń i uwag prace wykonane przez powoda. Wbrew twierdzeniom pozwanej również okoliczność, że powód zgłaszał pozwanej zastrzeżenia co do dostarczonych przez nią materiałów została w sprawie ustalona przez Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy. Sąd oparł się w tym względzie na zeznaniach powoda, które zasadnie uznał za wiarygodne, gdyż są potwierdzone pozostałym zebranych w sprawie materiałem dowodowym.

Jako bezzasadny należało potraktować również podniesiony przez skarżącą zarzut przedawnienia roszczenia dochodzonego przez powoda. W pierwszej kolejności należało wskazać, że dopuszczalnym w niniejszej sprawie było zgłoszenie przez pozwaną zarzutu przedawnienia roszczenia dopiero na etapie postępowania apelacyjnego. Zgodnie z utrwalonym w judykaturze poglądem zarzut przedawnienia jest zarzutem natury prawej przynależnym do sfery prawa materialnego. Sfera prawa materialnego pozostawiona jest do swobodnego uznania uprawnionego, a co za tym idzie zgłaszanie opartych na niej zarzutów jest dopuszczalne na każdym etapie postępowania. Zgodnie z art. 316 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., sąd odwoławczy powinien uwzględnić przy orzekaniu stan prawny ukształtowany w następstwie zgłoszonego w postępowaniu przed tym sądem zarzutu przedawnienia. W takim wypadku art. 381 k.p.c. stosuje się tylko w takim zakresie, w jakim wynikające z niego ograniczenie dotyczy nowych faktów i dowodów na stwierdzenie upływu terminu przedawnienia. Jeżeli pozwany powołuje je w apelacji, to sąd apelacyjny może je pominąć (wyrok SN z 11 marca 2004 r., V CK 326/2003, LexisNexis nr (...), IC 2005, nr 1, s. 50). W rozpoznawanej sprawie pozwana nie opierała zarzutu przedawnienia na powołaniu nowych faktów i dowodów. Jednakże oparła swój zarzut przedawnienia na okolicznościach faktycznych sprzecznych z ustaleniami sądu pierwszej instancji i zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. Skarżąca błędnie wywiodła, że strony ustaliły termin wykonania przez powoda prac wykończeniowych i oddania przez niego dzieła. Wskazała, że dzieło nie zostało oddane przez powoda, a z uwagi na ustalony termin oddania dzieła (2 miesiące), upływ terminu przedawnienia rozpoczął bieg od dnia 25 września 2012 roku, tj. po upływie 2 miesięcy od dnia zawarcia umowy (25 lipca 2012 roku). Rozumowanie pozwanej w tym zakresie jest błędne. Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił, że strony nie określiły w umowie o wykonanie dzieła terminu jego ukończenia, czyli wykonania prac wykończeniowych w domu pozwanej przez powoda. Zgodnie z art. 646 k.c., który stanowi normę szczególną wobec art. 118 k.c. roszczenia wynikające z umowy o dzieło przedawniają się z upływem lat dwóch od dnia oddania dzieła, a jeżeli dzieło nie zostało oddane - od dnia, w którym zgodnie z treścią umowy miało być oddane. Pomimo, że w niniejszej sprawie powód wykonywał umowę o dzieło etapami to należy uznać, że to w dniu 25 października 2012 roku doszło do oddania dzieła przez powoda. Pogląd taki należy wywieść stąd, iż tego dnia pozwana podpisała oświadczenie, w którym zaakceptowała dotychczas wykonane prace przez powoda, a zatem tego dnia doszło do ich faktycznego odbioru przez pozwaną. W konsekwencji bieg terminu przedawnienia roszczeń z umowy o dzieło w przedmiotowej sprawie rozpoczął się od dnia 25 października 2012 roku i upływał w dniu 25 października 2014 roku. Pozew w niniejszej sprawie został złożony przez powoda w dniu 19 października 2014 roku, zatem przed upływem terminu przedawnienia roszczeń z umowy o dzieło zawartej pomiędzy stronami w dniu 25 lipca 2012 roku. Mając na uwadze powyższe, podniesiony przez pozwaną w apelacji zarzut przedawnienia roszczenia nie jest zasadny.

Nie zasługują również na uwzględnienie podniesione przez skarżącą w apelacji zarzuty naruszenia prawa materialnego.

Za bezzasadny należy uznać zarzut naruszenia art. 630 § 1 k.c. polegający zdaniem skarżącej na jego niezastosowaniu i niezasadnym uznaniu, że powodowi należy się wynagrodzenie za roboty dodatkowe. Stosownie do powyższego przepisu jeżeli w toku wykonywania dzieła zajdzie konieczność przeprowadzenia prac, które nie były przewidziane w zestawieniu prac planowanych będących podstawą obliczenia wynagrodzenia kosztorysowego, a zestawienie sporządził przyjmujący zamówienie, może on żądać podwyższenia wynagrodzenia tylko wtedy, gdy mimo zachowania należytej staranności nie mógł przewidzieć konieczności prac dodatkowych. W niniejszej sprawie istotnie zestawienie prac planowanych będących podstawą obliczenia wynagrodzenia kosztorysowego sporządził powód jako przyjmujący zamówienie. Jednakże skarżąca niezasadnie powołuje się na treść art. 630 § 1 k.c. i kwestionuje wynagrodzenie należne powodowi za wykonanie prac dodatkowych. Należy mieć na uwadze, że pozwana w dniu 25 października 2012 roku na mocy podpisanego oświadczenia zaakceptowała zakres wykonanych przez powoda prac, w tym prac dodatkowych oraz wynagrodzenie należne powodowi z tego tytułu. Pozwana wówczas nie kwestionowała konieczności i wynagrodzenia z tytułu wykonanych przez powoda prac dodatkowych, zatem kwestionowanie wynagrodzenia za wykonane przez powoda prace dodatkowe dopiero na etapie procesu sądowego uznać należy za niezasadne.

Na uwzględnienie nie zasługuje również podniesiony przez pozwaną zarzut naruszenia art. 471 k.c. w zw. z art. 634 k.c. Skarżącej należy wskazać, że ustalonego przez Sąd pierwszej instancji stanu faktycznego nie wynika, aby powód wykonał jakiegokolwiek prace wadliwie. Skoro powód nie wykonał prac wadliwie, nie musiał on również wykazywać, że wadliwość wykonanych przez niego prac wynika z okoliczności niezależnych od niego, a nadto, że zawiadomił pozwaną o dostarczeniu nieodpowiednich materiałów do prawidłowego wykonania dzieła. Jak słusznie ustalił Sąd pierwszej instancji powód uprzedził jedynie pozwaną o konsekwencjach położenia trzech różnych rodzajów paneli podłogowych, które różniły się wysokością oraz łączeniami. Niezasadnym jest, tak jak chce tego skarżąca, przerzucanie ciężaru dowodu na powoda, tak aby ten wykazywał okoliczności z art. 634 k.c. skoro wykonane przez niego prace były prawidłowe, wolne od wad. Wskazać należy, że to skarżąca podnosiła w postępowaniu okoliczność wadliwego wykonania przez powoda prac wykończeniowych i to na niej stosownie do art. 471 k.c. w zw. z art. 6 k.c. spoczywał ciężar dowodu tych okoliczności, z których wywodzi skutki prawne.

Niezasadny jest również zarzut naruszenia art. 557 k.c. w zw. z art. 638 k.c. Należy jeszcze raz wskazać na treść art. 6 k.c. Ciężar udowodnienia podnoszonej przez pozwaną okoliczności, że prace remontowe zostały wykonane przez powoda wadliwie (nieprawidłowo) spoczywał na pozwanej. Stwierdzenie tych okoliczności, na co słusznie zwrócił uwagę Sąd Rejonowy wymagało wiadomości specjalnych. Pozwana w toku postępowania nie zgłosiła wniosku dowodowego o powołanie biegłego z odpowiedniej specjalności do stwierdzenia podnoszonych przez nią okoliczności. Pozwana nie sprostowała zatem ciężarowi dowodowemu określone w art. 6 k.c. i nie dowiodła, że prace wykonywane w jej domu przez powoda zostały wykonane wadliwie. Wobec powyższego jako niezasadny należało uznać zarzut naruszenia prawa materialnego, a to art. 557 k.c. w zw. z art. 638 k.c. Przepisy te traktują o odpowiedzialności za wady dzieła. W niniejszej sprawie nie zaszła konieczność zastosowania wskazanych przepisów, albowiem postępowanie dowodowe nie wykazało, tego że prace zostały wykonane przez powoda wadliwie.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy oddalił apelację jako bezzasadną na podstawie art. 385 k.p.c.